

Za nami pierwszy dzień meczów drużyn narodowych. Na boiskach Europy i Ameryki Południowej, w ramach eliminacji do Mundialu w Rosji, pojawiło się pięciu Giallorossich. Powodów do zadowolenia nie mają ci, którzy grali na starym kontynencie.

Strootman zobaczył czerwoną kartkę (drugą żółtą) w 62 minucie meczu z Francją. Holendrzy przegrali 0-4 i zostali wyprzedzeni w grupie nawet przez Bułgarów. Nie popisali się Grecy z Manolasem, którzy zremisowali bezbramkowo, u siebie, z Estonią. Obrońca Romy rozegrał całe spotkanie. Cały mecz, w tej samej grupie, rozegrał Dzeko. Niestety jego Bośnia przegrała 2-3 z Cyprzem, mimo prowadzenia 2-0.

Za oceanem grali Fazio i Alisson. Brazylijczycy pokonali 2-0 Ekwador, a Argentyńczycy zremisowali bezbramkowo w Urugwaju. Brazylia zapewniła sobie już wcześniej awans na Mundial. Argentyna jest piąta i będzie walczyć do samego końca o awans.

Autor: abruzzo